

Sygn. akt III Ca 1024/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – SSO Gabriela Sobczyk

po rozpoznaniu w dniu 4 stycznia 2018 r. w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko M. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 21 lutego 2017 r., sygn. akt I C 2111/16

**1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanej M. Z. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 1942,40 zł (tysiąc dziewięćset czterdzieści dwa złote czterdzieści groszy) z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, jednak nie wyższymi niż maksymalne odsetki ustawowe za opóźnienie:**

**a) od kwoty 1702,40 zł (tysiąc siedemset dwa złote czterdzieści groszy) za okres od dnia 7 czerwca 2016r. do dnia 14 grudnia 2016r.,**

**b) od kwoty 1942,40 zł (tysiąc dziewięćset czterdzieści dwa złote czterdzieści groszy) od dnia 15 grudnia 2016r.;**

**2) oddala apelację w pozostałej części;**

**3) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8,40zł (osiem złotych czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Gabriela Sobczyk

## UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. 7 czerwca 2016 r. wniosła do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie pozew, w którym domagała się zasądzenia od pozwanej M. Z. kwoty 4 140,75 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia wniesienia pozwu, liczonymi od kwoty 4 102,40 zł, oraz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, iż udzieliła pozwanej pożyczki w kwocie 4 560 zł, której jednak nie spłaciła w całości. Pozwana dokonała bowiem jedynie wpłat w łącznej kwocie 457,60 zł, które zostały zaksięgowane na poczet

kapitału. Wszelkie wpłaty dokonywane przez pozwaną były zaksięgowane z kolejnością określoną w § 5 ust. 4 umowy pożyczki. W związku z brakiem spłat, zgodnych z warunkami umowy, 15 marca 2016 r. wezwała powódka pozwaną do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, a następnie 12 kwietnia 2016 r. złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Tym samym niezapłacona należność stała się wymagalna 19 maja 2016 r. zgodnie z § 6 ust. 1 umowy. Powódka wskazała, iż domaga się zasądzenia odsetek w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP nie więcej niż maksymalne odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, zgodnie z § 7 ust. 1 umowy oraz w zw. z art. 481 par 2 i 481 par 2 (2) k.c. Ponadto wniosła o zasądzenie odsetek karnych w kwocie 21,35 zł naliczanych od kapitału od dnia następnego po dniu postawienia wierzytelności w stan natychmiastowej wykonalności do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu oraz kwoty 17 zł tytułem podjętych działań windykacyjnych.

Nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie 27 czerwca 2016 roku orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu wniesionego przez powódkę. Nakaz ten został sprostowany postanowieniem tego Sądu 27 czerwca 2016 roku.

Pozwana M. Z. wniosła sprzeciw od wskazanego nakazu zapłaty, w którym domagała się oddalenia powództwa w części tj. powyżej kwoty 2.400 zł pomniejszonej o 457,60 zł oraz co do odsetek. Zarzuciła podanie fałszywych informacji w uzasadnieniu pozwu. W uzasadnieniu wskazała, że otrzymała od powódki kwotę z tytułu łączącej strony pożyczki w wysokości 2.400 zł a nie 4.560 zł. Wskazała, że pozostałe koszty które powódka naliczyła w umowie to opłata wstępna w wysokości 1.308,05 zł oraz koszt zawarcia umowy w domu w wysokości 851,95 zł. Dalej podała, że wysokość rat nie mogła zawierać kwoty pożyczki i kwoty nadliczonych odsetek gdyż pożyczka miała wynosić 0%. Ponadto jej zdaniem skoro raty wynosiły 91,20 zł a pierwsza rata płatna była po 14 dniach to niezrozumiałe jest dlaczego konieczne było wpłacenie pierwszej raty zaraz po udzieleniu pożyczki. Podniosła, że w umowie nie było jednego rodzaju odsetek w przypadku opóźnienia płatności. Wskazała, że nie było innej możliwości jak zawarcie umowy w domu, nie otrzymała wystarczających informacji co do płatności pożyczki, spłaty zaległych rat i ich terminu. Wskazała na niejednoznaczność określenia w umowie co do całkowitego kosztu pożyczki.

Podniosła, że nie otrzymała pism dotyczących spłaty zaległych rat, wezwań do zapłaty ani oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, ponadto podała, że otrzymała tylko kopię umowy. Pozwana podała również, że wpłaciła na poczet umowy kwotę 457,60 zł. Wskazała, że była zmuszona zaciągnąć pożyczkę z uwagi na trudną sytuację finansową oraz chorobę męża i córki.

Postanowieniem z 22 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

W odpowiedzi na sprzeciw powódka pottrzymała żądanie pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 lutego 2017r. Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1740,75zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie wyższymi niż maksymalne odsetki ustawowe od kwoty 1702,40 zł od dnia 7 czerwca 2016r., oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 29,20zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że 23 grudnia 2015 roku powódka zawarła z pozwaną umowę pożyczki (...) w miejscu zamieszkania.

Zgodnie z § 3.1 powódka udzieliła pozwanej pożyczki w wysokości 4.560 zł (zwana dalej „całkowitą kwotą pożyczki”). Pożyczkodawczyni zobowiązana była ponieść opłatę wstępną w wysokości 1.308,05 zł (zwana dalej „opłatą wstępną”) należną za czynności związane z zawarciem umowy pożyczki. W umowie uzgodniono, że oprocentowanie pożyczki wynosi 0% w stosunku rocznym jest stałe przez cały czas trwania umowy. W przypadku opóźnienia w spłacie pożyczki powódka miała prawo naliczania odsetek karnych za opóźnienie, o których była mowa w § 7 ust. 1 i 2 umowy. W dacie zawarcia umowy roczna stopa procentowa zadłużenia przeterminowanego została określona na 10 %. Kwota

do wypłaty obliczona została jako całkowita kwota pożyczki pomniejszona o opłatę wstępną oraz opłatę za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania i wynosiła 2.400 zł. W punkcie drugim postanowiono, że całkowity koszt pożyczki na który składa się opłata wstępna wynosi 1.308,05 (zwany dalej „całkowitym kosztem pożyczki”). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania pożyczki wynosi 101,81%. Przy obliczaniu rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania wskazanej w zdaniu poprzednim przyjmuje się następujące założenia: niniejsza umowa pożyczki będzie obowiązywać przez cały czas, na który została zawarta oraz, że strony wypełnią swoje zobowiązania wynikające z niniejszej umowy w terminach określonych w umowie; kwoty wypłacane i spłacane przez strony niniejszej umowy są równe i będą spłacane w umówionych terminach; datą początkową będzie data wypłaty kwoty do wypłaty.

W myśl § 3.3 umowy, całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkodawcę stanowi sumę całkowitego kosztu pożyczki oraz całkowitej kwoty pożyczki i wynosi 5.868,05 zł (zwana dalej „całkowitą kwotą do zapłaty”). Zgodnie z treścią § 3.4 umowy, w przypadku, gdy pożyczkobiorca zdecydował się na skorzystanie ze świadczeń dodatkowych (tj. obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania suma wszystkich kwot należnych (...) na podstawie umowy pożyczki (za wyjątkiem ewentualnych kosztów egzekucji, windykacji, opłat odsetek karnych za opóźnienie) składa się z całkowitej kwoty do zapłaty powiększonej o opłatę za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania (w przypadku wyboru opcji obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania) i wynosi 6.720 zł (zwana dalej „łącznym zobowiązaniem”). W przypadku nie skorzystania przez pożyczkobiorcę ze świadczeń dodatkowych, o których mowa w § 2 ust. 1 umowy, łączne zobowiązanie będzie równe całkowitej kwocie do zapłaty.

Sąd Rejonowy ustalił, że zgodnie z treścią § 5.1 umowy pożyczkobiorca zobowiązuje się zwrócić pożyczkodawcy całkowitą kwotę pożyczki w ten sposób, że wpłaci kwotę wynoszącą 5.868,05 zł w 50 tygodniowych ratach w wysokości 91,20 zł każda w terminach, zgodnie z harmonogramem stanowiącym integralną część umowy. Każda rata składa się z wyłącznie z całkowitej kwoty pożyczki.

Natomiast, wobec brzmienia § 2.2 umowy pożyczki pożyczkodawca zobowiązuje się wobec pożyczkobiorcy, który złożył oświadczenie objęte treścią § 2 ust. 1 umowy pożyczki, do dostarczenia pożyczkobiorcy kwoty do wypłaty w miejscu jego zamieszkania, a następnie do odbioru łącznego zobowiązania. Zastrzeżono również, że wysokość opłaty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania jest kwotą płatną jednorazowo, niezależną od ilości rat pożyczki, ilości wykonywanych przez przedstawiciela powódki wizyt w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy oraz od wysokości łącznego zobowiązania. Opłata za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania, o której mowa w § 2 ust. 1 – jako opcjonalna – nie stanowi elementu całkowitego kosztu pożyczki.

Nadto zgodnie z umową, pożyczkodawca w okresie jej trwania był uprawniony do naliczania kosztów działań windykacyjnych w wysokości określonej w § 7 ust. 6 umowy.

Sąd rejonowy ustalił nadto, że pozwana dokonała na rzecz strony powodowej wpłat w łącznej wysokości 457,60 zł (107,60 zł w dniu zawarcia umowy i kwotę 350 zł 25 stycznia 2016 r.) która to kwota została zaksięgowana przez powódkę na poczet kapitału.

Pismem z 12 kwietnia 2016 roku powódka wypowiedziała pozwanej umowę pożyczki w związku ze zwłoką w jej spłacie z zachowaniem 30 –dniowego terminu wypowiedzenia wzywając jednocześnie do zapłaty. Pismem z 12 kwietnia 2016 roku powódka ostatecznie wezwała pozwaną do zapłaty.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w części.

Wskazał, że bezspornie strony zawarły umowę pożyczki, że pozwana ostatecznie otrzymała kwotę 2.400 zł do swojej dyspozycji, jak również, że dotychczas spłaciła należność z tytułu pożyczki w wysokości 457,60 zł.

Sporne było ustalenie w jakiej wysokości wierzytelność przysługuje powódce, w szczególności czy kwota należności dochodzona w sprawie, a wynikająca z opłaty za dodatkowe usługi (opłatę za obsługę w miejscu zamieszkania), opłatę wstępną, oraz dodatkowe koszty związane przede wszystkim z windykacją – jest należna powódce, czy też w związku z tym, że postanowienia przewidujące te koszty stanowią klauzule abuzywne, nie można uznać, że pozwaną wiązały.

Sąd Rejonowy przywołał treść art. 353<sup>1</sup>k.c. Wskazał, że zasada swobody umów wiąże się z czterema zasadniczymi cechami, a mianowicie: istnieje swoboda zawarcia lub niezawarcia umowy, istnieje możliwość swobodnego wyboru kontrahenta, treść umowy może być przez strony kształtowana w zasadzie w sposób dowolny, forma umowy również w zasadzie zależy od woli stron. Zasada swobody umów w ścisłym tego słowa znaczeniu odnosi się jedynie do wpływu stron na treść umowy, zaś w myśl art. 353<sup>1</sup> k.c. strony mają do wyboru trzy możliwości, tj. przyjęcie jakiegokolwiek modyfikacji określonego typu umowy uregulowanej normatywnie (z reguły w kodeksie cywilnym), zawarcie umowy nazwanej z jednoczesnym wprowadzeniem do niej pewnych odmienności, czy też zawarcie umowy nienazwanej, której treść kształtują całkowicie według swego uznania (por. Tadeusz Wiśniewski, „Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1.”, Warszawa 2008, s. 20 i n.).

Sąd Rejonowy wskazał, że zasada swobody zawierania umów nie oznacza jednak, że podmiot udzielający pożyczki może w sposób zupełnie dowolny kształtować prawa i obowiązki oznaczone w umowie zawartej poprzez zastosowanie gotowego wzorca umownego. Wskazał na treść art. 385 § 2 k.c. zgodnie z którym wzorec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Przepis art. 385 § 2 zd. 1 k.c. wyraża zasadę transparentności (przejrzystości) wzorca, stanowiąc, że powinien być on sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Są to wymagania w zakresie formułowania treści wzorca. Przepis nie dotyczy co do zasady czytelności wzorca, tj. „szaty zewnętrznej” czy „stanu technicznego” (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 606), chociaż przesłankę zrozumiałości najczęściej ujmuje się bardzo szeroko, odnosząc ją także do czytelności. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści, jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Ta przesłanka wynikająca z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd.2 k.c. jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta. Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, aprobeuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne świadczenia stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13, LEX nr 1537260).

Sąd Rejonowy wskazał na przyświecający ustawodawcy cel jakim jest potrzeba ochrony konsumenta – jako słabszego uczestnika transakcji – przed stosowaniem przez silniejszego przedsiębiorcę, profesjonalnie działającego w obrocie, postanowień kształtujących prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i wywierający szkodliwy wpływ na jego interesy. Wskazał na art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd Rejonowy wskazał, że obowiązkiem sądu, który rozstrzyga jakąkolwiek kwestię związaną ze stosunkiem prawnym powstałym wskutek zawarcia umowy z wykorzystaniem wzorca umownego, jest zbadanie, czy we wzorcu tym nie zastosowano klauzul niedozwolonych. W myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., aby uznać abuzywny charakter danej klauzuli występującej we wzorcu umownym, należy stwierdzić, że to postanowienie: występuje w umowie, gdzie jedną ze stron jest konsument, a drugą przedsiębiorca, nie zostało uzgodnione indywidualnie, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami kształtuje prawa i obowiązki konsumenta – narusza równowagę między stronami umowy w sposób szczególnie dla konsumenta niekorzystny oraz skutkuje rażącym naruszeniem interesów konsumenta, czyli doprowadza do znacznej dysproporcji w zakresie pozycji kontraktowej stron umowy.

Dokonując oceny postanowień przedmiotowej umowy pożyczki Sąd Rejonowy uznał, że słuszne okazały się zarzuty pozwanej w zakresie w którym podnosiła, że została obarczona dodatkowymi kosztami pożyczki. Wskazał, że

nie ulega wątpliwości, że umowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego. Do tej umowy pożyczki zastosowanie znajdują postanowienia umowy z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r., poz. 1497 z późniejszymi zmianami). Podkreślenia wymaga, że obecnie obowiązująca ustawa o kredycie konsumenckim z 12 maja 2011 r. stanowi kompleksową regulację problematyki kredytów konsumenckich w Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa ta stanowi implementację Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2008/48/WE z 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz. U. UE.L. 2008 r., nr 133, poz. 66 ze zmianami). Wskazał, że ustawa o kredycie konsumenckim z 12 maja 2011 r. implementuje rozwiązania przewidziane w dyrektywie, które dotychczas nie obowiązywały w prawie polskim, a do najważniejszych kwestii należy uregulowanie obowiązków informacyjnych kredytodawcy i pośrednika kredytowego wobec konsumenta przed zawarciem umowy. Celem było zapewnienie, aby konsument był w stanie podjąć, na podstawie informacji udzielanych mu przed zawarciem umowy, świadomą decyzję co do treści umowy o kredyt konsumencki oraz jej skutków. Informacje podawane przed zawarciem umowy powinny być we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej. W konsekwencji, w treści art. 30 ust. 1 ustawy zastrzeżono, że umowa o kredyt konsumencki powinna określać w szczególności całkowitą kwotę kredytu (rozumianą jako suma wszystkich środków pieniężnych, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt – art. 5 pkt 7), terminy i sposób wypłaty kredytu, rzeczywistą roczną stopę oprocentowania (rozumianą jako całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym – art. 5 pkt 12) oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta (rozumianą jako suma całkowitego kosztu kredytu i całkowitej kwoty kredytu – art. 5 pkt. 8) ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia, zasady i terminy spłaty kredytu, w szczególności kolejności zaliczania rat kredytu konsumenckiego na poczet należności kredytodawcy, w tym informację o prawie, o którym mowa w art. 37 ust. 1, informację o innych kosztach, które konsument zobowiązany jest ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności opłatach, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki na jakich koszty te mogą ulec zmianie, roczną stopę oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunki jej zmiany oraz ewentualne inne opłaty z tytułu zaległości w spłacie kredytu, skutki braku płatności, sposób zabezpieczenia i ubezpieczenia spłaty kredytu, jeżeli umowa je przewiduje. Ponadto, wobec brzmienia art. 8 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim informacje, o których mowa w art. 7 ust. 1-3, kredytodawca lub pośrednik kredytowy podaje na podstawie reprezentatywnego przykładu. Zgodnie zaś z treścią art. 13 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim kredytodawca lub pośrednik kredytowy przed zawarciem umowy o kredyt konsumencki jest zobowiązany podać konsumentowi, na trwałym nośniku m.in. całkowitą kwotę kredytu, terminy i sposób wypłaty kredytu, rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta, zasady i terminy spłaty kredytu oraz w odpowiednich przypadkach kolejność zaliczania rat kredytu konsumenckiego na poczet należności kredytodawcy, informację dotyczącą obowiązku zawarcia umowy dodatkowej, w szczególności umowy ubezpieczenia, w odpowiednich przypadkach informację o innych kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności odsetkach, opłatach, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki na jakich koszty te mogą ulec zmianie, informację o skutkach braku płatności, informację o prawie konsumenta do otrzymania bezpłatnego projektu umowy, na warunkach określonych w art. 12 ustawy.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana w sprzecznie podnosiła, że nie została właściwie i rzetelnie poinformowana przez przedstawiciela powódki o warunkach, na których została udzielona jej pożyczka. Zgodnie z utartą już praktyką prowadzoną przez pożyczkodawców, pożyczkobiorcy przedstawiono do podpisu gotowy formularz, w którym uzupełniono rubryki odnoszące się do opłat dodatkowych, w tym opłaty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania. Do podpisania umowy doszło w jej miejscu zamieszkania a więc nie prowadzono negocjacji w tym zakresie z pozwaną.

Mając na uwadze opisane okoliczności towarzyszące zawarciu umowy oraz dyspozycję art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., Sąd Rejonowy stwierdził należy, że postanowienia odnoszące się do usług dodatkowych i kosztów z tym związanych nie wiązały pożyczkobiorcy.

Nie może być w sprawie wątpliwości, że postanowienia umowy pożyczki nie były ustalone indywidualnie z pozwaną, skoro przedstawiono jej do podpisu gotowy, wypełniony wzorzec umowy, którego postanowienia nie mogły być negocjowane. Wskazać należy, że zgodnie z regułą wynikającą z treści art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie (na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta), spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Powódka w niniejszej sprawie nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność tego, że indywidualnie uzgadniała z pozwaną warunki umowy pożyczki. W związku z tym, wobec treści art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., Sąd Rejonowy przyjął wersję przedstawioną przez pozwaną w tym zakresie jako udowodnioną.

Sąd Rejonowy wskazał, że postanowienia wzorca umownego w aspekcie obowiązku jednoznaczności budzą wątpliwości. Uznał ten wzorzec za nieprzejrzysty i niezrozumiały.

Wskazał, że zastosowana drobna czcionka stanowi o tym, że treść umowy jest trudna do odczytania. Zapoznanie się z treścią umowy wymaga wiele czasu, koncentracji, a i tak do ustalenia intencji przedsiębiorcy co do kształtu obowiązków i praw pożyczkobiorcy konieczne jest wielokrotne jej przeczytanie. Stanowi to przy braku wyjaśnień ze strony przedsiębiorcy o jej niezrozumiałości dla konsumenta. Zastosowana konstrukcja i liczne odwołania, wprowadzenie dodatkowych pojęć zbliżonych do tych, których wymaga ustawa o kredycie konsumenckim dodatkowo znacznie zmniejszają przejrzystość umowy.

W treści umowy pożyczki powódka posłużyła się pojęciami całkowitej kwoty pożyczki, łącznym zobowiązaniem, kwoty do wypłaty, całkowitej kwoty do zapłaty.

Wprowadzenie tychże pojęć do treści wzorca umownego spowodowało, w ocenie Sądu Rejonowego, efekt przeciwny do tego, który powinien cechować uczciwego przedsiębiorcę. Zapisy przedmiotowego wzorca umownego nie pozwalają na jednoznacznie zrozumienie i ustalenie, jaką ostatecznie kwotę powinna pozwana uiścić stronie powodowej, w jakich terminach i jakie koszty w związku z nią poniesie, w różnych punktach umowy pojawiają się różne kwoty tego zobowiązania. Trudno zatem uznać, że pozwana podpisując umowę pożyczki miała możliwość swobodnego i racjonalnego podjęcia decyzji w tym zakresie, a obowiązek zapewnienia takich warunków spoczywa na przedsiębiorcy.

Brak jednoznaczności w określeniu głównych świadczeń powoduje, że możliwym stała się ocena tej umowy w tym zakresie pod kątem wypełniania przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W ocenie Sądu Rejonowego postanowienia umowy kształtują obowiązki pożyczkobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, skoro pozwana posiadając u powódki zobowiązanie w łącznej kwocie 6.720 zł do swojej dyspozycji tytułem pożyczki otrzymuje kwotę 2.400 zł. Ewidentnie narusza to zasadę ekwiwalentności świadczeń. W konwencji zdaniem Sądu Rejonowego takie postanowienia umowy nie wiązały strony pozwanej. Nie sposób uznać, aby poszczególne opłaty, jakie związane były z udzieleniem pożyczki, były przedstawione pozwanej w sposób przejrzysty i zrozumiały.

Sąd Rejonowy wskazał, że na podstawie dowodów zaoferowanych przez strony, wątpliwości nie budził jedynie fakt, że powódka realizując umowę pożyczki wypłaciła pozwanej kwotę 2.400 zł, zaś pozwana tytułem jej spłaty uiściła kwotę 457,60 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że oddaleniu podlegała również kwota 17 zł z tytułu kosztów windykacyjnych. Zdaniem Sądu Rejonowego powódka nie wykazała, że poniosła koszty w w/w zakresie. Do wezwania do zapłaty z 15 marca 2016 roku nie został przedłożony dowód nadania, zaś do wezwania z 12 kwietnia 2016 roku i ostatecznego wezwania do zapłaty z 12 kwietnia 2016 roku przedłożono jedynie kserokopię dowodów nadania, nie poświadczoną przez osoby do tego uprawnione za zgodność z oryginałem, zatem nie można przypisać im waloru dokumentu o którym mowa w art. 244 k.p.c. Ponadto Sąd Rejonowy uznał, że opłaty wynikające z treści umowy są wygórowane, a windykacja nie może stanowić dodatkowego źródła zysku przedsiębiorcy a tym samym uznać należy, że nie wiąże konsumenta (nie

może zostać nią obciążony). Ponadto Sąd rejonowy wskazał, że pisma kierowane były na adres pod którym pozwana nie przebywała.

W ocenie Sądu Rejonowego nie wiążą pozwanej postanowienia umowy pożyczki dotyczące opłaty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania. Wskazał, że co do zasady jako dozwolone postanowienie umowy należy uznać opcję skorzystania przez konsumenta z obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania. Nie budzi również wątpliwości możliwość pobierania przez podmiot udzielający pożyczki opłaty za tę usługę. Jednakże opłata ta nie może być pobierana za okres po rozwiązaniu umowy pożyczki i nie może być niezależna – tak jak w przedmiotowej sprawie – od ilości rzeczywiście przeprowadzonych w miejscu zamieszkania konsumenta wizyt związanych z wypłaceniem lub spłatą rat pożyczki. W przedmiotowej umowie już w momencie jej przedstawienia do podpisu konsumentowi we wzorcu umowy zamieszczono postanowienia dotyczące wysokości należnej z tego tytułu opłaty, nie dając mu w tym zakresie możliwości swobodnego podjęcia decyzji. Podkreślenia wymaga przy tym, że przy ustaleniu wysokości opłaty nie uwzględniono ani kwoty udzielonej pożyczki, ani ilości wizyt, które mają być przeprowadzone w związku z jej obsługą w miejscu zamieszkania konsumenta. Postanowienie umowne o takiej treści jest niezgodne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta, który nie ma żadnego wpływu na wysokości wskazanego kosztu dodatkowego pożyczki i na obciążenie go tego typu opłatą, postanowienia te naruszają zasadę ekwiwalentności świadczeń. W ocenie Sądu Rejonowego wysokość naliczonej opłaty z tego tytułu budzi poważne zastrzeżenia. Koszt usługi dodatkowej w tym przypadku wynosił prawie połowę kwoty, jaką w wyniku wykonania umowy pożyczki otrzymała ostatecznie pozwana do swojej dyspozycji. Postanowienia § 2 ust. 2 umowy zmierzają do tego samego skutku, który Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone klauzule, a mianowicie do uzyskania całej kwoty wynagrodzenia za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania, pomimo wcześniejszego zakończenia trwania umowy, a w konsekwencji zaprzestania jej obsługiwania w miejscu zamieszkania pozwanego, co w ewidentny sposób narusza zasadę ekwiwalentności świadczeń. (por. SO w Gdańsku z 29.10.2015 r. , XVI Ca 489/15).

Sąd Rejonowy wskazał, że powódka nie wyjaśniła również w jaki sposób dokonała kapitalizacji odsetek karnych, zatem także w tym zakresie, wobec kwestionowania zasadności żądania pozwu kwoty 21,35 zł powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie powódki w zakresie przekraczającym różnicę pomiędzy kwotą wypłaconą tytułem pożyczki a kwotą dokonanej spłaty (którego to roszczenia pozwana nie kwestionowała), przy uwzględnieniu również należności ubocznych w postaci odsetek w wysokości maksymalnej nie zasługuje na uwzględnienie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w zakresie oddalonego powództwa. Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości. Wyrokowi zarzuciła niewłaściwą ocenę dowodów i obrazę prawa materialnego, nierozpoznanie istoty sprawy, niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych, sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że żądanie dotyczyło uiszczenia przez pozwaną kwoty prowizji oraz kwoty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania. Powódka wskazała, że dochodzi m.in. równowartości tych kwot, lecz będących częścią kwoty kapitału pożyczki, z której pozwana już w.w. kwoty uiściła. Kwoty prowizji i opłaty za obsługę w miejscu zamieszkania zostały przez pozwaną uregulowane w dniu zawarcia umowy pożyczki poprzez dokonane za wyraźną zgodą pozwanej potrącenie kwoty prowizji i kwoty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania z kwoty udzielonej pożyczki.

Odniosła się też do rozkładu ciężaru dowodu, wywodząc, że skoro przedstawiła oryginał umowy pożyczki, to udowodniła fakt korzystania przez pozwaną z obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania, które było zgodnie z umową fakultatywne. Pozwana zaprzeczyła temu, lecz nie przedstawiła żadnego dowodu na swe twierdzenie.

Wskazał, że obecnie obowiązująca ustawa o kredycie konsumenckim nie określa górnej granicy wysokości prowizji, jak czyniła to poprzednio obowiązująca ustawa co uznać należy za celowy zabieg ustawodawcy. W ocenie skarżącej

obowiązek informacyjny wynikający z ustawy został wobec pozwanej w pełni zrealizowany. W treści umowy wymieniono wszystkie kwoty oraz tytuły z których kwoty te wynikają. Spełniony zostały zatem warunki wynikające z art. 30 ustawy o kredycie konsumenckim. Powódka posłużyła się w umowie określeniami ustawowymi, nadając im znaczenie wynikające z ustawy.

Podniosła, że kwota prowizji była jedynym wynagrodzeniem dla powódki lub cena pożyczki na pozwanej( jako że oprocentowanie pożyczki określono na 0%), stąd nie dotyczy jej w ocenie skarżącej możliwość uznania za niedozwolone postanowienie umowne wobec ograniczenia wynikającego z art. 385<sup>1</sup>§1kc.

Powódka wskazała, że oceniana umowa jest drugą pomiędzy stronami. Podniosła, że w doktrynie wyrażono pogląd, że brak podstaw do uznania, że zakazane jest kredytowanie kosztów kredytu udzielanego konsumentowi.

Odnosnie kosztów obsługi pożyczki w domu powódka podniosła, że usługa ta miała charakter fakultatywny i nie stanowiła determinantu udzielenia pożyczki. Opłata ta miała charakter jednorazowy i niepodzielny. Pozwana nie mogła uzyskać zredukowania kosztów w tym zakresie, a powódka nie mogła uzyskać dodatkowych kosztów z tego tytułu w przypadku wystąpienia większej niż przewidziano liczby wpłat.

Podniosła, że pozwana nie wskazywała aby umowa została zawarta w stanie wykluczającym swobodne lub świadome podjęcie decyzji czy pod wpływem błędu.

Wskazała na model przeciętnego typowego konsumenta – jako konsumenta uważnego, ostrożnego, przyjmowany w judykaturze. Wskazał, że Sąd rejonowy oceniając kwotę prowizji pominął czynniki takie jak stopień ryzyka występujący w obrocie poza-bankowym, szybkość udzielania w nim pożyczek, uproszczoną ocenę zdolności kredytowej i nikłą możliwość zabezpieczenia roszczeń. Wskazał, że ocena stosunku kontraktowego winna być bardzo wyważona. Samo zawarcie niekorzystnej umowy, nawet jeżeli Sąd uznał że umowa ma taki charakter nie stanowi w ocenie skarżącej podstawy do udzielenia ochrony sądowej.

Do zasad współżycia społecznego należy też zaliczyć dotrzymywanie umów, nie zmienianie treści umów już zawartych oraz równe traktowanie stron procesu.

Co do kosztów czynności windykacyjnych – skarżąca zarzuciła, że nie są one wygórowane. Ryzyko nieterminowej spłaty obciąża powódkę, obowiązek zwrotu pożyczki rozłożony jest w czasie, powstaje zatem obowiązek jego monitorowania. Co do odmowy nadania mocy dowodowej kserokopii dowodu nadania, wskazał na sprzeczność w uzasadnieniu, w którym uznano go za dowód nie zakwestionowany przez pozwaną. Wskazany w nim numer umożliwia weryfikację za pośrednictwem podmiotu trzeciego( Poczty Polskiej SA).

Do kosztów tych poza kosztem przesyłki zalicza się też koszty administracyjne. Wskazała, że na 10 zł składa się koszt opłat pocztowych 4,20, koszt materiałów 1,325 zł, koszt pracowników 0,305zł, koszt nadzoru i kontroli procesu przez menagerów- 0,37zł, koszt narzędzi-0.01 zł koszt utrzymania procesu przez IT- 2,43 zł., koszt wynajmu powierzchni -1,14 zł, koszty archiwizacji- 0,22 zł.

Odnosnie kapitalizacji odsetek skarżąca podniosła, że została ona wyjaśniona w pozwie. Podniosła też, że w pozwie zasądzono bez odsetkowo kwotę 38,35 zł, stanowiącą sumę 17 zł. i 21,35 zł.

Na koniec skarżąca wskazała, że Sąd Rejonowy uznał za nie budzące wątpliwości roszczenie o zapłatę kwoty 2400 zł otrzymanej przez pozwaną pomniejszonej o kwotę dokonanej przez pozwaną wpłaty 457,60zł, tymczasem zamiast kwoty 1942,40 zł zasądził kwotę 1740,75 zł.

Skarżąca podniosła ponadto wadliwość rozstrzygnięcia o kosztach procesu, poniosła bowiem koszty w kwocie 52,52zł.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja w części zasługiwała na uwzględnienie.



Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia są w znacznej części prawidłowe, aczkolwiek w istocie Sąd Rejonowy niekonsekwentnie odniósł się do przedstawionej kserokopii nadania przesyłki do pozwanej, uznając ją za wiarygodną w części ustalającej uzasadnienia, zaś kwestionując ją w części rozważeniowej. Sąd Okręgowy dokonał modyfikacji dokonanych ustaleń faktycznych w ten sposób, że doszedł do przekonania, że wobec wniosku zawartego w sprzeczności od nakazu zapłaty oraz zarzutu zawarcie „falszywych informacji w uzasadnieniu pozwu” uznać należy, że pozwana zakwestionowała twierdzenia faktyczne pozwu poza tymi, które przyznała, zatem także fakt wysłania do niej przesyłek zawierających wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie pożyczki.

Obowiązkiem procesowym powódki w tych okolicznościach było dowodzenie wszystkich okoliczności objętych podstawą faktyczną pozwu, w tym faktu nadania przesyłek do pozwanej- z czym powódka łączy swe roszczenie o zwrot poniesionych kosztów windykacji. (art. 6 kc). Odnosnie wezwania do zapłaty – powódka nie przedstawiła dowodu nadania takiego dokumentu, zaś co do wypowiedzenia umowy – przedstawiła jedynie kserokopię niepoświadczoną i to zawierającą część treści zmodyfikowaną przez jej ukrycie, która dla udowodnienia jest niewystarczająca. Nie przedstawiła żadnego innego wniosku dowodowego w tym przedmiocie, w tym w zakresie sprawdzenia przesyłki w według jej numeru w Poczcie Polskiej SA. Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę zasadę kontradyktoryjności procesu oraz okoliczność, że powódka jest podmiotem zawodowo trudniącym się udzielaniem pożyczek, nie znalazł podstaw aby dowód w tym zakresie prowadzić z urzędu.

Zatem we wskazanym zakresie powódka swego obowiązku dowodzenia swych twierdzeń (art. 6 kc) nie zrealizowała, zatem jej roszczenie o zwrot kwot wydatkowanych na windykację uznać należy za nieudowodnione.

Tym samym konsekwentnie należało zmodyfikować ustalenie Sądu Rejonowego o dokonaniu wypowiedzenia umowy, którego dokonania powódka nie udowodniła.

Zgodnie z § 4.1, umowa obowiązywała do dnia 14.12.2016r. skoro nie została wypowiedziana, to trwała do tego dnia, a zatem także w dniu wniesienia pozwu. Jak wynika z §7 umowy, dla jej wypowiedzenia konieczne jest zachowanie dwustopniowej procedury: wezwania do zapłaty w terminie 7 dni, a w razie jego bezskuteczności- złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu. Same złożenie pozwu nie wypełnia zatem umownego prawa powódki do wypowiedzenia umowy.

Zgodnie z §7 ust.1 zd. ostatnie, powódka może dochodzić odsetek karnych za opóźnienie po dniu wypowiedzenia, które w niniejszej sprawie nie zostało wykazane. Zgodnie z §7 ust.2 pożyczkodawca ma prawo do naliczania odsetek karnych za opóźnienie w zapłacie wszelkich kwot należnych pożyczkodawcy po rozwiązaniu lub wygaśnięciu umowy. Skoro zaś umowa wygasła w dniu 14.12.2016r., to zgodnie z tym postanowieniem umownym dopiero za okres po tej dacie powódka może domagać się odsetek karnych. Ich wysokość określona została w §7 ust.3 umowy jako czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. Data ta przypada po wniesieniu pozwu.

Z opisanych przyczyn dochodzone w postępowaniu odsetki umowne skapitalizowane za okres przed wniesieniem pozwu nie należą się powódce, jej roszczenie w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Odnosząc się do zakwestionowanej należności z tytułu opłaty za obsługę pożyczki w domu, Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że postanowienie umowne w tym przedmiocie stanowi klauzulę abuzywną. W pierwszej kolejności podnieść należy, że nie stanowi ono głównego świadczenia strony, stąd nie dotyczy go ograniczenie z art. 385<sup>1</sup>§1 zd. 2 kc. Postanowienie to zawarte w umowie pożyczki jest postanowieniem dodatkowym, stąd podlega ono pełnej ocenie w kontekście tego, czy stanowi klauzulę abuzywną, a co za tym idzie - czy wiąże pozwaną czy też jej nie wiąże (art. 385<sup>1</sup>§1 zd. 1 kc).

Sąd Okręgowy podzielił ocenę Sądu Rejonowego, że postanowienie umowy określające z góry w jednej kwocie należność za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania stanowi klauzulę abuzywną.

Zawarte w umowie postanowienie, że opłata za taką usługę płatna będzie z góry i niezależna od tego do jakiej ilości wizyt w domu klienta doszło stanowi w ocenie Sądu Okręgowego niedozwoloną klauzulę umowną. Została ona tak sformułowana, że konieczność jej zapłaty istnieje niezależnie od tego, czy w ogóle usługa ta będzie przez pożyczkodawcę realizowana w całości lub w części (np. w przypadku wcześniejszego rozwiązania czy wypowiedzenia umowy lub wcześniejszej spłaty). Wypełnia ona w takim kształcie przesłanki klauzuli abuzywnej wskazane w art.385<sup>3</sup>pkt 13 i 22 kc. Stąd podniesione w apelacji kwestie ryzyka pożyczkodawcy nie mogły zmienić oceny tego postanowienia umownego. Zważywszy na owo ryzyko, powódka nie była obowiązana do oferowania takiej dodatkowej usługi. Skoro zdecydowała się ją świadczyć, nie może z góry obciążać w całości tym ryzykiem pożyczkobiorcy.

Na marginesie zaznaczyć należy, że możliwość uzyskania kwoty pożyczki w dniu jej zawarcia zależała zgodnie z treścią §4 ust.2 i 3 od zgody na to dodatkowe postanowienie umowne, co niewątpliwie było postanowieniem mającym skłaniać pożyczkobiorcę do wyboru tej opcji, a ponadto stawiało pożyczkobiorcę, który z tej usługi nie korzystał w gorszej sytuacji. Wskazuje to na inne niż wskazuje to literalnie umowa znaczenie tego postanowienia umownego. Stanowiło ono dodatkowy zysk powódki- cenę za niezwłoczne uzyskanie „kwoty do wypłaty” przez klienta.

Zatem możliwość podjęcia w tym zakresie swobodnej decyzji przez klienta była niejako ograniczona łączącymi się z tym okolicznościami uzyskania środków pieniężnych.

W tych okolicznościach zgodnie z art.385<sup>1</sup>§1zd.1 kc, postanowienie umowne dotyczące konieczności uiszczenia opłaty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania jako niedozwolona klauzula umowa nie wiąże pozwanej.

Sąd odwoławczy nie podziela przy tym stanowiska strony apelującej, że w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności w ustaleniach Sądu I Instancji z zebrany materiał dowodowy w zakresie zarzutu, iż Sąd rozpoznał żądanie powódki jako żądanie uiszczenia przez pozwaną kwoty opłaty wstępnej i opłaty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania. Skarżący negując ustalenia Sądu w tym zakresie wskazał w apelacji, iż kwota prowizji i opłaty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania została uiszczona przez pozwaną w dniu zawarcia umowy, a dochodzona kwota była kwotą kapitału.

Sąd Okręgowy uznał, że Sąd I instancji zasadnie zajmował się w sprawie oceną prawidłowości wskazanych w umowie postanowień dotyczących opłaty wstępnej oraz opłaty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania, gdyż ocena tych postanowień umowy w sposób bezpośredni rzutuje na ustalenia co do faktycznej wysokości udzielonej i wypłaconej pozwanej pożyczki oraz skuteczności wskazanego w umowie potrącenia.

Zatem zasadność, a przede wszystkim zgodność z prawem postanowień o ustaleniu opłaty wstępnej w określonej wysokości oraz opłaty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania zasadnie była przedmiotem badania w niniejszej sprawie. Bezzasadne jest zatem stanowisko powódki w tym zakresie.

Odnosząc się do zasadności żądania co do kwoty opłaty wstępnej, to zwrócić należy uwagę, że zawarta przez strony umowa z której wynika, że udzielono pożyczki w kwocie 4560 zł przewidywała wprost, że pożyczka nie jest oprocentowana, a pożyczkobiorca jest zobowiązany ponieść prowizję jako „całkowity koszt pożyczki”. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania pożyczki wynosiła 101,81 %. Okres udzielenia pożyczki był okresem prawie rocznym (50 tygodniowym) i w tym kontekście ocenione winno być postanowienie umowne dotyczące wysokości przewidzianej w umowie opłaty wstępnej (określona też w apelacji przez powódkę jako prowizja). Podzielić należy stanowisko skarżącej, że przewidziana w umowie opłata wstępna stanowiła jednoznacznie określone świadczenie i w okolicznościach sprawy winna być uznana za jedno z głównych świadczeń - „cena za udzielenie pożyczki”.

Jakkolwiek pokrywanie przez pożyczkobiorcę samych kosztów zawarcia umowy, czyli przeciętnie występującej prowizji nie stanowi zwykle świadczenia głównego, jednak same określenie „prowizja” (jak też określenie „opłata wstępna”) nie ma definicji ustawowej i winno być w konkretnej sprawie oceniane i wykładane na tle jej okoliczności. Zwyczajowo w umowach kredytu czy pożyczki odsetki są wynagrodzeniem pożyczkodawcy (kredytodawcy) za udzielone, postawione do dyspozycji drugiej strony środki pieniężne. Także w doktrynie i orzecznictwie wskazuje się,

że odsetki są wynagrodzeniem za korzystanie z cudzego majątku (środków pieniężnych). W niniejszej sprawie jednak pożyczkodawca nie przewidział w przygotowanym wzorcu umowy odsetek umownych pobieranych za czas trwania umowy, a jedynie odsetki „od zadłużenia przeterminowanego w wysokości umowy jako czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP”. Bezspornym jednak jest w sprawie, co skarżąca sama wskazuje w apelacji, że przewidziana w sprawie opłata wstępna- prowizja stanowiła cenę za udzielenie pożyczki.

Skoro zatem stanowiła ona jedno z świadczeń głównych (cenę), zatem do stanu faktycznego zaistniałego w niniejszej sprawie nie może mieć zastosowania art. 385<sup>1</sup> §1 kc. Zgodnie bowiem z jego brzmieniem, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Oceniając jednak to postanowienie umowy o opłacie wstępnej ( prowizji ) odwołać się należy do art. 58kc, wskazując, że postanowienie to uznane musi być za nieważne.

Jak już wcześniej wskazano, przewidziana w umowie prowizja stanowiła cenę pożyczki. Zwykle, co już wskazano cenę taką stanowią odsetki. Ustawodawca przewidział w art. 359§ 2<sup>1</sup>kc maksymalną wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej, wynoszącą na datę zawarcia przez strony umowy czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Przewidział też w art. 359 § 2<sup>2</sup> kc, że jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne.

Strony zawarły umowę na okres 50 tygodni, zatem wynagrodzenie przewidziane w umowie (prowizja) to wynagrodzenie za korzystanie z kwoty pożyczki przez ten okres. Stanowiła ona 54,5 % kwoty wypłaconej pożyczki, co daje stopę oprocentowania 56,68% w skali roku. Niewątpliwie taka wartość wynagrodzenia przekraczała wartość odsetek maksymalnych wyliczonych za okres 50 tygodni od kwoty 2400 zł faktycznie wypłaconej pozwanej. W tym czasie kiedy zawierana była umowa odsetki maksymalne wynosiły 10% w stosunku rocznym.

Zawierając w umowie postanowienie o opłacie wstępnej (prowizji) jako określonej cenie za korzystanie z kapitału powódka przyjęła zatem jej wysokość ponad pięciokrotnie przekraczającą dopuszczone przez prawo odsetki maksymalne. Tym samym poprzez inne określenie wynagrodzenia (ceny) za korzystanie z kapitału niż przyjmuje to ustawodawca w art. 359 kc pożyczkodawca przewidział na swą rzecz wynagrodzenie znacznie przekraczające maksymalne odsetki wynikające z przepisów prawa. Takie postanowienie umowne należy uznać za nieważne jako mające na celu obejście ustawy (art. 58§1kc). Poprzez bowiem inne określenie wynagrodzenia za korzystanie z kapitału powódka wprowadziła do umowy postanowienie obchodzące przepis prawa o odsetkach maksymalnych.

Przy tym skoro wynagrodzenie owo nie zostało w umowie określone jako odsetki brak było w sprawie podstaw do zastosowania art. 359 § 2<sup>2</sup> kc. Przepis ten jest bowiem przepisem szczególnym i jako taki nie może być stosowany do innych stanów faktycznych niż takie, kiedy w umowie zawarto postanowienie o odsetkach.

Zgodnie z art. 58 §3kc, jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Z okoliczności sprawy nie wynika jednoznacznie, aby bez postanowienia o opłacie wstępnej (prowizji) strony umowy nie zawarły, stąd należy uznać, że pozostała część umowy poza nieważnym postanowieniem umownym pozostała w mocy. Jakkolwiek z udzieleniem pożyczki łączą się zapewne określone koszty, jednak w umowie powódka ich nie wymieniła- nie wydzielając ich jako odrębnego postanowienia umowy. Tym samym powódka nie wykazała ich wysokości, zaś żaden przepis prawa nie stanowi o wysokości kosztów należnych pożyczkodawcy w przypadku nieważnego postanowienia umownego w tym przedmiocie.

Podsumowując, skoro pozwana nie otrzymała do rąk kwoty 1308,05 zł mającej stanowić opłatę wstępną (co do której postanowienie umowne jest nieważne), jak i kwoty 851,95 zł mającej stanowić opłatę za dodatkową usługę obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania( co do której postanowienie umowne jest niewiążące jako stanowiące klauzulę abuzywaną) i nie mogła z tych kwot korzystać, to nie doszło do wydania i do przeniesienia na nią własności tych

środków pieniężnych (art. 720§1 kc). Tym samym powódka nie otrzymała pożyczki w zakresie tych kwot, a jedynie w zakresie kwoty rzeczywiście wypłaconej. Stąd nie jest była ona zobowiązana do zwrotu kwoty kapitału ponad kwotę jej wypłaconą.

Powoływanie się przez powódkę jako pożyczkodawcę na zawarte w przygotowanym przez nią wzorcu umownym postanowienie o potrąceniu opłaty wstępnej i opłaty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania z kwoty pożyczki nie zasługuje tym samym na ochronę, skoro należności z tytułu opłaty wstępnej oraz opłaty za obsługę pożyczki w miejscu zamieszkania pozwana nie były należne, a tym samym wymagalne.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zachowania przez powódkę obowiązku informacyjnego wynikającego z umowy ustawy o kredycie konsumenckim, podnieść należy że w sprawie zachowanie tego obowiązku nie zostało należycie wykazane.

Zawarcie w treści umowy zdania w cudzysłowie „Oświadczam, że przed zawarciem niniejszej umowy pożyczki otrzymałem Formularz Informacyjny zawierający niezbędne informacje dotyczące pożyczki oraz że udzielono mi wyjaśnień co do treści tych informacji i postanowień zawartych w umowie pożyczki w sposób umożliwiający mi podjęcie decyzji dotyczącej zawarcia niniejszej umowy pożyczki” – wpisane małym drukiem pod postanowieniami umowy a przed zapisem o pokwitowaniu przez pozwaną otrzymania kwoty do wypłaty nie stanowi dowodu na faktyczne zachowanie obowiązku informacyjnego przez powódkę.

Nawet jednak wykonanie tego obowiązku nie daje pożyczkodawcy możliwości obchodzenia bezwzględnie obowiązujących innych przepisów prawa. Poinformowanie pozwanej przez powódkę o treści postanowień umowy wymagane przez przepisy i sformułowanie umowy w sposób czytelny nie zwalnia pożyczkodawcy od przestrzegania innych przepisów prawa, w tym przepisów o odsetkach maksymalnych. Podkreślenia przy tym wymaga, że wszelkie opłaty i prowizje pobierane przez pożyczkodawcę powinny wyrównywać rzeczywiste koszty poniesione przez niego w związku z podjęciem danej czynności i nie powinny być rażąco wysokie dla konsumenta.

Nie można zatem podzielić zarzutu, że Sąd dokonał błędnej oceny prawnej umowy i pominął wypracowany model przeciętnego konsumenta.

Podzielić należało jednak zastrzeżenia powódki co do wysokości zasądzonej kwoty na tle poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń. W istocie na ich tle zasądzeniu podlegała kwota 1942,40 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą wypłaconą powódce (2400 zł) a kwotą przez nią zwróconą (457,60 zł). Nie mogło ulec zmianie rozstrzygnięcie o zasądzonych odsetkach za okres przed 15 grudnia 2016r. od kwoty 1702,40 zł - wobec wynikającego z art. 384 kpc zakazu zmiany wyroku na niekorzyść strony skarżącej - przy braku apelacji ze strony pozwanej. Zmieniono w określeniu wysokości odsetek wskazanie, że nie mogą one być wyższe niż maksymalne odsetki ustawowe za opóźnienie, zważywszy że zasądzone odsetki umowne zostały przewidziane za opóźnienie, a zatem ma do nich zastosowanie norma art. 481§2<sup>1</sup>kc. Za okres miniony do 15 grudnia 2016r. wysokość odsetek ustawowych maksymalnych za opóźnienie jest znana i odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym (wynoszące w tym okresie 10% w stosunku rocznym) ich nie przekraczają, stąd dokonana ogólna zmiana redakcyjna wyroku nie wpływa na wysokość odsetek zasądzonych

***Z tych powodów w niewielkim zakresie zaskarżony wyrok zmieniono na podstawie art. 386 § 1 kpc. Dalej idąca apelacja wobec niezasadności podniesionych w niej zarzutów i argumentów podlegała oddaleniu – na podstawie art. 385 kpc. Sąd Okręgowy nie dokonał zmiany rozstrzygnięcia merytorycznego Sądu Rejonowego dokonał zmiany orzeczenia o kosztach postępowania pierwszo instancyjnego, gdyż oznaczałoby to zmianę na niekorzyść powódki. Powódka wygrała w 47%, należał się jej przy dokładnym wyliczeniu zwrot 47% poniesionej opłaty od pozwu- tj. 24,44 zł. Sąd Rejonowy zasądził zaś na jej rzecz kwotę 29,20 zł. Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.***

***O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 100 kpc w zw.***

***z art. 391 § 1kpc, zważając, że powódka w postępowaniu odwoławczym wygrała jedynie w 8,4%. Na zasądzone koszty składa się odpowiednia części należnej opłaty od apelacji w kwocie 100zł x8,4%= 8,40zł.***

SSO Gabriela Sobczyk